

POSTANOWIENIE

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Księżak

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z protestu wyborczego N. K. przeciwko wyborowi Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
przy udziale

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej

2) Prokuratora Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 31 lipca 2020 r.,

postanawia:

pozostawić protest wyborczy bez dalszego biegu

UZASADNIENIE

N. K. na podstawie art. 321§ 1 w związku z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 684 ze zm.) oraz w związku z art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz. U. poz. 979, dalej: u.wyb.2020) wniosła protest przeciwko wyborowi A. D. na Prezydenta Rzeczypospolitej. Wnosząca protest zarzuciła naruszenie przepisów prawa wyborczego poprzez przeprowadzenie głosowania w terminie niezgodnym z Konstytucją RP, co miało wpływ na wynik wyborów, gdyż w wyborach

zarządzonych po 5 sierpnia 2020 r. A.D. startowałby nie jako urzędujący Prezydent, a zwykły kandydat, nie korzystałby z naturalnych preferencji wynikających ze sprawowanego urzędu, w tym z większej obecności w mediach. Wniosek o wpływie terminu przeprowadzenia wyborów na ich wynik – zdaniem wnoszącej protest - jest tym bardziej zasadny, gdy uwzględni się niewielką różnicę w liczbie oddanych głosów na poszczególnych kandydatów w dniu 12 lipca 2020 r. Wnosząca protest wniosła także o stwierdzenie nieważności wyboru A. D. na Prezydenta.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie, które zostały określone w przepisach ogólnych art. 82 i 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 684 ze zm., dalej „k.wyb.”) oraz w przepisach szczególnych art. 321-324 k.wyb i art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz. U. poz. 979, dalej „u.wyb. 2020”).

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Wymagania formalne protestu określono w art. 321 k.wyb. Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Protest N. K. oraz J. K. nie spełnia wymogów formalnych wynikających z art. 321 § 3 w zw. z art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb., ponieważ podniesione przez nich

zarzuty nie mieszczą się w dyspozycji art. 82 § 1 k.wyb., tym samym nie mogą stanowić podstawy protestu wyborczego.

Sąd Najwyższy uznał za niedopuszczalny zarzut wadliwego wyznaczenia daty wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. (na kanwie którego wnosząca protest zakwestionowała całą procedurę wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r.), który nie może stanowić podstawy protestu wyborczego. Zarzut ten nie mieści się w granicach wyznaczonych dla tego środka prawnego w Konstytucji oraz ustawach. Jak wskazano powyżej, podstawą przysługującego wyborcy prawa do wniesienia protestu przeciwko wyborowi Prezydenta jest art. 129 ust. 2 Konstytucji. Przepis ten wyraźnie wskazuje, że protest można zgłosić przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz, że można to uczynić na zasadach określonych w ustawie. Analizując treść art. 129 ust. 2 Konstytucji należy zauważyć, że ustrojodawca nie uczynił materią protestu kwestii przeprowadzania wyborów a jedynie okoliczności ważności wyboru, w szczególności mające wpływ na prawidłowy przebieg głosowania, ustalania jego wyniku lub mające wpływ na jego wynik. Te trzy kategorie, choć odnoszące się – co do zasady – do tego samego aktu wyborczego, ujmowane są na poziomie konstytucyjnym odrębnie, o czym świadczy chociażby brzmienie art. 127 ust. 7 Konstytucji, zgodnie z którym zasady i tryb zgłaszania kandydatów i przeprowadzania wyborów oraz warunki ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej określa ustawa. Każdy etap związany z wyborem Prezydenta RP jest szczegółowo uregulowany przez ustawodawcę, także przez wskazanie stosownych środków prawnych, mających na celu zapewnienie ich prawidłowego przebiegu. Ustawodawca odrębnie określił procedurę zaskarżania uchwał Państwowej Komisji Wyborczej w Kodeksie wyborczym, zgodnie z którym wyborcy nie przysługuje prawo do ich zaskarżenia. Przedmiotem protestu wyborczego nie może być zatem uchwała PKW z 10 maja 2020 r. w sprawie stwierdzenia braku możliwości głosowania na kandydatów w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przedmiotem protestu wyborczego nie mogą być zdarzenia związane z organizacją i przeprowadzeniem wyborów, które mogą zostać poddane kontroli sądowej na innym etapie, a co znajduje potwierdzenie w art. 322 § 2 k.wyb., zgodnie z którym Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest dotyczący

sprawy, co do której w kodeksie przewiduje się możliwość wniesienia przed dniem głosowania skargi lub odwołania do sądu lub do Państwowej Komisji Wyborczej. Przyznane wyborcy prawo zgłoszenia protestu może się zatem odnosić jedynie do tych elementów procedury wyborczej, które dotyczą samego wyboru Prezydenta RP. Tak wyznaczone granice protestu wynikają wprost z faktycznych możliwości kontroli przez obywateli przebiegu wyboru Prezydenta oraz realizacji czynnego prawa wyborczego.

Wnosząca protest w uzasadnieniu zakwestionowała de facto cały tryb przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 r. Podkreślić należy, że tak sformułowane zarzuty odnoszą się do zasad prawidłowej legislacji oraz zgodności uchwalanych ustaw z Konstytucją, które mogą być przedmiotem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w toku postępowania kontrolnego inicjowanego przez podmioty wskazane w art. 191 Konstytucji RP, w szczególności Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Sejmu, Marszałek Senatu, Prezes Rady Ministrów, 50 posłów, 30 senatorów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, Prokurator Generalny, Prezes Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznik Praw Obywatelskich. Postępowanie takie nie może być inicjowane w sprawach z protestów wyborczych rozpatrywanych przez Sąd Najwyższy (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 6 listopada 2019 r., I NSW 126/19; 28 listopada 2019 r., I NSW 127/19). Natomiast procedura kontroli przez Sąd Najwyższy prawidłowego przebiegu wyboru Prezydenta RP przebiega dwuetapowo. W pierwszym etapie Sąd Najwyższy bada wszystkie zgłoszone przez obywateli nieprawidłowości, które mogły mieć wpływ na wynik wyborów. Następnie, na podstawie sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej oraz wszystkich rozpoznanych protestów wyborczych, Sąd Najwyższy podejmuje uchwałę w przedmiocie ważności wyboru Prezydenta RP. Wyborcy nie są uczestnikami postępowania w przedmiocie stwierdzenia ważności wyboru Prezydenta RP. Wyborcy, działając we wspólnym interesie, dla dobra Rzeczypospolitej Polskiej, zgłaszają potencjalne nieprawidłowości ściśle związane z przebiegiem głosowania, ustaleniem wyników głosowania lub mających wpływ na wynik wyborów, które są poddawane ocenie przez Sąd Najwyższy. Prawo do wniesienia protestu

wyborczego, wynikające z konstytucyjnej gwarancji dotyczącej realizowania jednego z praw obywatelskich, wbrew oczekiwaniom wnoszącej protest, nie stanowi uniwersalnego środka prawnego do weryfikacji wszelkich działań dotyczących wyborów, podejmowanych przez upoważnione do tego organy władzy publicznej.

Wnosząca protest zwróciła również uwagę na nierówność kandydatów, z których jeden był urzędującym prezydentem, tym samym korzystał z uprzywilejowanej pozycji w mediach, co miało wpływ na wynik wyborów. Podnoszone przez wnoszącą protest naruszenie zasady równości odnosi się do przebiegu kampanii wyborczej, nie zaś do samego wyboru Prezydenta RP, wychodzi zatem poza przewidziany w Kodeksie wyborczym przedmiot protestu i nie może stanowić zarzutu takiego protestu. Każdy z pozostałych kandydatów, poza A.D., nie pełnił urzędu Prezydenta RP, prowadził kampanię wyborczą jako kandydat. Nie można czynić zarzutu urzędującemu Prezydentowi, niezależnie od tego przez jaką opcję polityczną jest on popierany, z tego, że wypełnia on swoje obowiązki, a relacje z tych wydarzeń są przekazywane przez media publiczne i prywatne. Podkreślić należy, że zgodnie z Konstytucją RP kampania wyborcza jest prowadzona w okresie kadencji urzędującego Prezydenta RP, a tylko w wyjątkowych okolicznościach, jest prowadzona w okresie, kiedy obowiązki Prezydenta RP pełni Marszałek Sejmu, co miało miejsce w 2010 r.

Z powyższych względów, działając na podstawie art. 322 § 1 w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb. 2020 oraz na podstawie art. oraz art. 15 ust. 1 i 2 u.wyb.2020, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji postanowienia.